

KALENDARZYK
 Dziś wtorek, dnia 14-go maja —
 św. Bonifacego.
 Jutro środa, dnia 15-go maja —
 św. Jana.
 Pojutrze czwartek, dnia 16-go ma-
 ja — św. Jana Nepomucena.

Wschód słońca o godzinie 5:30;
 zachód o godzinie 8:02.

Księżyc wschodzi jutro o godzi-
 nie 3:35 rano.

Dziennik Zjednoczenia

THE POLISH UNION DAILY

STAN POGODY
 Chicago i Okolice

Dziś deszcz i pochmurnie; jutro
 pochmurnie; dziś chłodniej oraz pół-
 nocno-wschodn. i północne wiatry.

W stanie Illinois — dziś deszcz i
 chłodniej w połudn. części stanu;
 jutro pochmurnie i podniesienie się
 temperatury w półn.-zachodniej czę-
 ści stanu.

Najwyższa o godz. 6 rano 58
 Najniższa o godzinie 2 rano..... 44

No. 114

CHICAGO, ILL., Wtorek, 14-go Maja, (May 14- th 1935)

CENA 2c Rok XIV.

POLSKA PRZYKOTOWUJE POGRZEB

Niemcy Boleją Nad Skonem Piłsudskiego

100,000-czny Tłum Otacza Bramy Siedziby Marszałka

Niezwykłe Oznaki Żałoby Nakazane Przez Hitlera

'Niemiec, Polak dwa bratanki', powiada Gen. Goering, wierząc w utrzymanie przymierza.

BERLIN, 14 maja. — Naziści okazali swą wdzięczność marszałkowi Piłsudskiemu, jedynemu człowiekowi, który podpisał z nimi pakt, nakazując oznaki powszechnej żałoby. Jedynie tylko po śmierci prezydenta Hindenburga oznaki te były wybitniejsze.

Flagi na wszystkich rządowych budynkach zostały opuszczone do połowy masztów. Wybitni członkowie gabinetu Hitlera wyjadą do Polski na pogrzeb.

Dzienniki wypisały całe kolumny pochwał na cześć "największego Polaka w historii" na pierwszych swych stronach, wskazując czytelnikom, że wielki ten patriota żył i działał wedle zasad nazistów. Artykuły nie wspominają nic o walkach niemiecko-polskich przed podpisaniem przymierza między oboma państwami.

"Niemiecko-polski traktat jest cenniejszy dla pokoju Europy, niż wszystkie zabiegi dyplomatycznych krętaczy, którzy wysilają swą energię, pracując nad niebezpiecznymi traktatami jak nierozumnie-

wie kręcą się po Litwie i szukają miejsca na budowę lotnisk wojskowych wzdłuż granicy wschodnio-pruskiej.

"Piłsudski wiedział o groźnym cieniu, padającym na jego kraj od wschodu" — pisze "Lokalanzeiger". "Wiedział on, że pokojowe porozumienie z Niemcami znaczyło wiele dla jego kraju. Aż do ostatka jego wielka, silna dusza była pełna niepokojou o los jego ojczyzny".

"Polak, Niemiec 2 bratanki" Gen. Hermann Wilhelm Goering, minister lotnictwa Rzeszy i premier Prus, w niedawnych rozmowach parokrotnie podkreślał, że Polska i Niemcy powinny być sprzymierzeńcami.

ZE ŚWIATA

METODYŚCI KRYTYKUJĄ
 NEW YORK. — Konferencja metodysko-episkopalna ostro skrytykowała "nowy ład" prezydenta Roosevelta.

JEWITCZ USTĄPIŁ
 BELGRAD. — Premier Jugosławii, Bogolub Jewitcz, zamierza ustąpić z powodu wielkiej liczby głosów, jaka padła w wyborach parlamentarnych na partje opozycyjne.

SIOSTRY ZGINĘŁY
 RIVERHURST, Sask. — Dwie stare siostry, panny Savage, zginęły z wyczerpania podczas burzy, gdy próbowały dostać się na zabawę w hali odległej o 4 mile od ich domu.

WERWIŃSKI MIANOWANY
 SOUTH BEND, Ind. — Ignacy K. Werwiński, został ponownie zamianowany porucznikiem artylerji polowej w korpusie rezerwy Stanów Zjednoczonych.

PULK. LAWRENCE RANNY
 LONDYN. — Pułk. Thomas E. Lawrence, który wslawił się swymi czynami w Arabji podczas wojny światowej, został ranny w wypadku motocyklowym w Dorset.

"ATAK" NA PARYŻ
 PARYŻ. — Wszyscy mieszkańcy Paryża, pod groźbą grzywny, muszą brać udział w pierwszych ćwiczeniach cywilnych, jakie odbędą się dziś w nocy z udanym atakiem powietrznym na miasto. Na znak syren wszędzie światła muszą być zgaszo-

Łańcuchowe Listy o "dajmy"



Zwłoki pochowane zostaną w krystalowej trumnie na zamku wawelskim.

WASHINGTON, 14 maja. — Sekretarz stanu Hull wysłał następującą depezę kondolacyjną na ręce polskiego ministra spraw zagranicznych Becka:

"Dowiedziałem się z żalem o śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego i wyrażam waszej ekscelencji szczere kondolencje rządu i narodu Stanów Zjednoczonych. My w Ameryce zawsze mieliśmy szczególny podziw dla wysokich zalet, które pozwoliły marszałkowi Piłsudskiemu pracować tak wytrwale i tak skutecznie dla niepodległości swego kraju. Współczujemy z waszym smutkiem, że karjera jego została przerwana".

100,000-czny tłum u bram Belwederu
 WARSZAWA, 14 maja. (Depesza Donalda Daya do Chicago Tribune). — Tłum z 100,000 mężczyzn, kobiet i dzieci stał wczoraj wieczór z płaczem na deszczu i gradzie u bram Belwederu, gdzie w niedzielę zmarł marszałek Piłsudski na raka żołądka. Tłum stał cierpliwie, spodziewając się ujrzeć zwłoki ukochanego marszałka.

Choć śmierć jego była wielkim ciosem, Warszawa zachowywała się jak zwykle przez cały dzień. Dopiero wieczorem powstała żywiołowa demonstracja na cześć Piłsudskiego. Ze wszystkich dzielnic stolicy ruszyły różne stowarzyszenia i pojedynczy obywatele ku Belwederowi.

Sprowadzone zostały zapasowe oddziały policji, gdyż tłok na ulicach był nadzwyczajny. Tłum nie chciał rozchodzić się. Dopiero po kilku godzinach zorganizowano paradę w jakim takim porządku. Każda grupa przechodziła przed Belwederem, przyczem chorążowie opuszczali sztandary na znak ostatniego hołdu dla zmarłego. Po rozwiązaniu pochodu tłumy wracali pod pałac, nie chcąc rochodzić się do domów.

Wszystkie budynki publiczne w kraju zostały przybrane flagami, opuszczonemi do połowy masztów i okrytymi krepą. Wszyscy urzędnicy otrzymali rozkaz noszenia żałobnych opasek i zachowania żałoby przez 6 tygodni.

Kryształowa trumna
 Państwowy pogrzeb Piłsudskiego odbędzie się w Krakowie w niedzielę lub w poniedziałek. Dziś prawdopodobnie zwłoki będą przeniesione do katedry św. Jana i tam wysta-

cenniejszy dla pokoju Europy, niż wszystkie zabiegi dyplomatycznych krętaczy, którzy wysilają swą energię, pracując nad niebezpiecznymi traktatami, jak nieprzymierzając i w obecnej chwili", pisze większość gazet.

Pokój zagrożony

"Śmierć Piłsudskiego wprowadza nowy czynnik niepokoju do europejskiej sytuacji politycznej", pisze "National Zeitung", dając wyraz niepokojowi, odczuwanemu przez wielu.

Niepokój ten zwiększyły doniesienia, że rosyjscy oficerowie

Goering, minister lotnictwa Rzeszy i premier Prus, w niedawnych rozmowach parokrotnie podkreślał, że Polska i Niemcy powinny być sprzymierzeńcami.

"Polska z wielkim rolnictwem bogactwem a zapotrzebowaniem przemysłowych produktów, i Niemcy z ich brakiem materiałów żywnościowych a nadmiarem produktów fabrycznych, są idealnymi spółnikami", powiedział on. "Oba narody są rycerskie i szanują się nawzajem jako takie".

(Dokończenie na stronie 7-mej)

DZIŚ LEGISLATURA GŁOSUJE NAD 3% PODWYŻKĘ PODATKU

Będzie to nowa próba przeprowadzenia bilu, nie mającego dostatecznego poparcia

SPRINGFIELD, Ill., 14 maja. — Dziś zrobiony będzie czwarty wysiłek celem przeprowadzenia bilu o podwyżce z 2 do 3 proc. podatku od sprzedaży w stanie Illinois. Sytuacja ratunkowa jest nad wyraz krytyczna i legislatura musi się na jakąś uchwałę zdecydować, ponieważ brak już wszędzie funduszy na u-

trzymanie biednych i bezrobotnych.

Miljon dolarów, który wzięto z rezerwy federalnych, posiadanych w Illinois, już został wydany i dziś legislatura będzie musiała albo głosować za podwyżką, albo uchwalić jakiś inny podatek, ażeby zdobyć wymagane \$3,000,000 miesięcznie na cele dobroczynne.

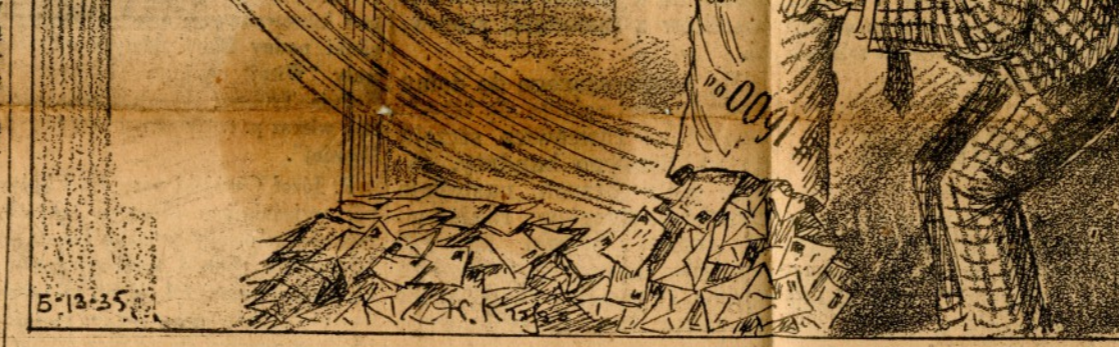
Administrator Hopkins z Washingtonu donosi, że nie da pieniędzy na zasadzie 77 głosów za podwyżką, mającą wejść w życie dopiero w lipcu. Gotów on jest czekać do lipca z funduszami federalnymi, a na to nie może sobie pozwolić stan Illinois, potrzebujący pieniędzy natychmiast.

Delegacja z Komitetu Bez-

PARIZ. — wszyscy mieszkańcy Paryża, pod groźbą grzywny, muszą brać udział w pierwszych ćwiczeniach cywilnych, jakie odbędą się dziś w nocy z udanym atakiem powietrznym na miasto. Na znak syren wszędzie światła muszą być zgaszone.

ZAPISY DU PONTA

JACKSONVILLE, Fla. — Zmarły niedawno Alfred I. du Pont przeznaczył większość swych milionów na cele dobroczynne.



Polonia Chicagoska Urządzi Akademię Żałobną na Cześć Marsz. Piłsudskiego

Akademja odbędzie się w Audytorjum św. Trójcy pod egidą wszystkich organizacyj i zrzeszeń polskich w Chicago.

Polonia chicagoska uczci pamięć zgasłego Marszałka Piłsudskiego uroczystą Akademią Żałobną, która się odbędzie w czwartek, dnia 16go maja, o godzinie 7:00 wieczorem w Audytorjum św. Trójcy.

Na scenie stanie portret Marszałka Piłsudskiego owinięty krepą, kolorami narodowymi, w otoczeniu palm, po dwóch stronach sztandary: Polski i Amerykański, Straż dwóch legionistów i dwóch Hallerczyków.

robotnych z Chicago była wczoraj u prezydenta Roosevelta i twierdziła, że dojdzie w Illinois do zaburzeń, jeśli bezrobotni nie otrzymają pomocy.

Bez tytułowania nikogo, bez zagajenia szablonowego, do publiczności przemówi Prezes Z. N. P. słów kilka.

Dobosze wyębnią larum a następnie trąbki odegrają ostatni hejnał a orkiestra marsz pogrzebowy Szopena. Potem odpowiednia deklamacja i chór Nowe życie zaśpiewa: "My pierwsza Brygada".

Następnie mowa Konsula Dra. W. Gawrońskiego.

Skrzypce, panna Całkowska: Ave Maria. Życiorys Piłsudskiego przez Prez. Złącz. Tow. Im. Piłsudskiego, Dr. Kazimierza Żurawskiego.

Mowy wygłoszą: J. L. Kania, prezes Z. P. R. K., E. A. Napieralska, Prezeska Zw. Polek, W. Soska, Prezes Macierzy Polskiej, H. Lokański, Prezes Związku Podhalan.

Postanowienie urzędnika taktowej Akademii powzięte zosta-

ło wczoraj na zebraniu reprezentantów Zarządów organizacyj polskich, które odbyło się nad wieczorem w biurach ZNP. Na zebraniu tem Zjednoczenie PRK. było reprezentowane przez sekr. gen. J. J. Barcia, red. nac. Pism ZPRK. F. S. Barcia i dyr. J. E. Nikliborca.

Z Konsulatu na zebraniu byli Dr. W. Gawroński, konsul gen. i Dr. J. Szygowski, Konsul.

Zebranie odbywało się w nastroju smutnym. Otworzył prezes Romaszkiwicz, który oświadczył, że trudno wyrazić co serce czuje w takich momentach.

Przez powstanie uczczono pamięć zmarłego.

Propozycję urzędnika wspólnej Akademii żałobnej podał konsul gen. Dr. W. Gawroński. Powiedział on, że urządzenie wspólnej Akademii będzie wyrazem holdu, wyrazem ogólnego stosunku całej Polonji chicagoskiej do zgasłego największego Polaka o-

becnej doby.

Wobec tego po krótkich dyskusjach uchwalono urządzić Akademię żałobną wspólną na Trójcowie czwartek wieczorem.

Uchwalono, aby organizacje wydały wspólną odezwę i za pośrednictwem prasy zwołały Polonię na Akademię.

(Odezwę tę podajemy na innym miejscu w dzisiejszym "Dzienniku Zjednoczenia").

Na Akademii żałobnej będzie przyjęta i podpisana przez wszystkich biorących udział i przez organizacje rezolucja żałobna.

Wszystkie organizacje i zrzeszenia, które pragną, mogą się przyłączyć do urzędzanej manifestacji żałobnej.

Co do nabożeństwa żałobnego to tem zajmie się Konsulat Gen. Rzeczplitej Polski, który też wyda odpowiednie zawiadomienie przez prasę.

"Zmarł Największy Polak Współczesny" — Mówi Dewey

"Gdyby każdy Polak tak żył i postępował jak Marszałek Piłsudski, Polska byłaby krajem nad krajami." — Jednoczył naród, choć to niejednego bolało. — Twardą ale dobrotną ręką wychowywał przywódców. — Dla siebie nie rządził. — Odszedł jako nauczyciel, który był surowy nawet dla siebie.

Człowiekiem, który znał dobrze i zbliżka Marszałka Józefa Piłsudskiego jest niewątpliwie p. Charles S. Dewey, przez pewien czas doradca finansowy przy rządzie polskim. Często konferował z Marszałkiem w sprawach gospodarczych, nie jeden także wieczór spędził na herbatce z Marszałkiem czy to w Belwederze czy nawet w Sulejówku. "Wstrząśnięty jestem do głębi śmiercią Marszałka Piłsudskiego" — mówi p. Dewey. — "Zmarł największy Polak współczesny, który żył wyłącznie myślą o Polsce i

całkowicie był Jej oddany. Uderzała mnie zawsze jego szczerść i niezwykła prostota, równająca się z najskrajniejszą skromnością. Nie zna-

sił życia wykwińskiego, wygodnego, nie otaczał się przepychem, choć mógł być mieć wszystko, czego dusza zapragnie.

"Był to człowiek posiadający nadwyraz praktyczny punkt widzenia w każdej sprawie. W pełnym znaczeniu słowa był to "człowiek praktyczny". Wszystko dobro, które dla Polski zdobył, spłynęło dzięki jego prostemu sposobowi podchodzenia do każdej sprawy. Tak jak w życiu codziennym, tak też i w sprawach państwowych, w poczynaniach Marszałka przebiegał w pierwszej mierze najistotniejszy realizm.

"Z chwilą utworzenia się państwa niepodległego, naród polski rozpolitykował się do tego stopnia, że powstawały partje w wielkich ilościach.

(Dokończenie na stronie 7-mej)

ZGON PIŁSUDSKIEGO WPŁYNIE NA ROKOWANIA LAVALA Z ROSJĄ

W Moskwie mają nadzieję, że Polska przyłączy się do przymierza wschodniej Europy

MOSKWA, Sowiety, 14 maja. — Zgon Marszałka Piłsudskiego wywołał w Związku Sowieckim atmosferę urzędowego żalu, a ponadto wydarzenie to będzie miało wpływ na konferencję między francuskim ministrem Lavalem a Litwinowem, gdyż na forum międzynarodowym wyłania się nowy z tego powodu problem.

W kołach sowieckich wyrażono nadzieję, że Polska zechce poprzeć obecne zabiegi nad stworzeniem struktury pokojowej wschodniej Europy. Laval, którego przyjęto

bardzo entuzjastycznie i którego oklaskiwały tłumy, ciągnące się na milę od stacji kolejowej, zapewnił, że wynik konferencji w Warszawie był bardzo pomyślny i że Polska z Francją współpracować będzie, a także skłania się do rozszerzenia systemu paktów przeciwaagrywnych na Rosję i Niemcy.

Laval twierdzi, że Niemcy przyjęły nowe francusko-sowieckie propozycje omawiane dzisiaj i że Polska napewno je przyjmie także.

flagami, opuszczonemi do połowy masztów i okrytymi krepą. Wszyscy urzędnicy otrzymali rozkaz noszenia żałobnych opasek i zachowania żałoby przez 6 tygodni.

Kryształowa trumna

Państwowy pogrzeb Piłsudskiego odbędzie się w Krakowie w niedzielę lub w poniedziałek. Dziś prawdopodobnie zwłoki będą przeniesione do katedry św. Jana i tam wystawione na widok publiczny. Zwłokę z pogrzebem spowodowała trudność nabycia kryształowej trumny, którą rząd postanowił kupić jako ostatni upominek dla marszałka. Za życia zmarły nie dbał o publiczne względy a wdowę i dwie córki zostawił prawie bez pieniędzy.

(Dokończenie na stronie 7-ej)